

Keeley Electronics

ARIA 1051 PLN

TESTOWAL: MACIEK WARDA ZDJĘCIA: KEELEY ELECTRONICS

Marka Keeley Electronics jest już bardzo znana w świecie gitarowych efektów wysokiej klasy. Tym razem Robert Keeley postanowił połączyć dwa istotne efekty w łańcuchu gitarowego brzmienia. Drive i kompresor!



W tym małym pudełku zamknięto niesamowite możliwości. Nie ma tu opcji zasilania z baterii 9 V. Pozostaje tylko opcja zasilacza zewnętrznego, ale pakując tyle możliwości w tak małym pudełku, trzeba było się liczyć z każdym centymetrem. I tak naprawdę brak zasilania z baterii chyba nikomu nie przeszkadza – brzmienie i zalety tego małego potwora sprawiają, że pokochasz go, Czytelniku, od pierwszej chwili użytkowania. Zapraszam na test efektu ARIA, najbardziej elastycznego efektu overdrive z kompresorem, jaki do tej pory zrobiła firma Roberta Keeleya. Zaprojektowany i robiony w USA.

BUDOWA I MOŻLIWOŚCI

Pierwszy kontakt dotykowy z tym efektem da nam odczuć, że jest to solidnie zrobione urządzenie. Metalowa obudowa, wysokiej jakości przełączniki, gałki i gniazda tylko utwierdzają nas w przekonaniu, że efekt będzie służył nam bezawaryjnie do naszej starości. Bardzo podoba mi się szata graficzna, a także czytelny i praktyczny układ gałek oraz przełączników. Stawiam tu piątkę z plusem i przechodzę do możliwości naszej kostki. Zacznę od bardzo podstawowych możliwości efektu. Drive – mamy tu możliwość wyboru pomiędzy lekko i bardziej nasyconym środkowym zakresem drive. Małym przełącznikiem wybieramy opcje low lub high. Już jest większy zakres zastosowania brzmienia, co oczywiście jest dużym plusem. W tej sekcji znajdują się jeszcze level, tone i drive, czyli bardzo podstawowy pakiet.

Compressor – mamy tutaj do dyspozycji korekcje level, sustain, blend i tone. I to wszystko cały czas mieści się w tej jednej małej puszcze! To nie wszystko – widzę tu jeszcze przełącznik opisany jako FX order. Daje on możliwość ustawienia pierwszeństwa danego efektu w torze sygnału. Mamy zatem wybór toru sygnału, gdzie po drodze jest drive-compressor lub compressor-drive. Jak doskonale wiemy, ma to spory wpływ na brzmienie. Kolejną zaletą jest możliwość działania efektów razem i osobno. Wiemy, że kompresor jest powszechnie używany przy czystym i przesterowanym brzmieniu gitary. Twórca efektu zaproponował nam coś jeszcze – możliwość umieszczenia innych efektów, takich jak kaczka,

phaser czy flanger, pomiędzy naszym kompresorem a drivem! Wydaje się to niemożliwe, a jednak istnieje taka możliwość, pomimo jedynie dwóch gniazd jack/jack. Służą do tego specjalne kable TRS insert. Na stronie producenta znajduje się rysunek doskonale ukazujący ten system. Jeśli chcemy skorzystać z tego rozwiązania, musimy odkręcić tylną płytkę i zmienić ustawienia małych przełączników odpowiadających za tę możliwość. Umieszczono tam też jeden mały przełącznik, którym możemy zdefiniować zakres działania efektu w stosunku do przystawek, jakie używamy, i ustawić go w pozycji humbucker lub single coil! Oczywiście nie jest to nakazem... możemy mieszać i eksperymentować. Zapomniałbym... oczywiście true bypass też jest obecny.

/// Aria z pewnością zalicza się do pierwszej ligi efektów. Nie ma tu kompromisów. Jest solidna obudowa, rasowe brzmienie, doskonała jakość i spore możliwości. Myślę, że jak na tak dobrze grający efekt zrobiony w USA, cena jest odpowiednia. Suma jest znacząca, ale pamiętajmy, że obudowa jest jedna, a efekty dwa – i to światowej klasy!





// Kolejną zaletą jest możliwość działania efektów razem i osobno. Wiemy, że kompresor jest powszechnie używany przy czystym i przesterowanym brzmieniu gitary. Twórca efektu zaproponował nam coś jeszcze – możliwość umieszczenia innych efektów, takich jak kaczka, phaser czy flanger, pomiędzy naszym kompresorem a drivem!

STRONA DYSTRYBUTORA:
Warwick GmbH & Co Music
Equipment KG
tel. 22 646 60 06
info@warwick.de
www.warwick-distribution.de

STRONA PRODUCENTA:
www.robertkeeley.com

OPIS

Podwójny efekt drive i kompresor o imponującym brzmieniu i zaskakująco szerokich możliwościach kreowania kolejności modulacji w łańcuchu.

CENA
1051 PLN

BRZMIENIE

Jak przyznaje sam twórca, układ overdrive jest odświeżony i oparty o lampowe brzmienie. Mamy tu zakres od transparentnego i czystego brzmienia, znanego z efektu White Sands, po mocny overdrive pochodzący z układu Red Dirty. Przyznam szczerze, że już dawno nie testowałem urządzenia, które sprawdza się świetnie przez większość zakresu drive. Przy odpowiedniej korekcji tone i ustawieniu przełącznika low/high gain dostajemy rasową paletę brzmień od country po rock. Znajdę tu brzmienia od Sweet Home Alabama, przez Sweet Home Chicago i kończąc na stylowym, a jednak świeżym brzmieniu gitar zespołu Greta Van Fleet! Jeśli chodzi o Compressor to jest on oparty o Compressor Plus Tube Style Dirt. Tu jest funkcja dostrojenia wysokich tonów oraz kontrolę blend. Jest to bardzo muzykalny



i śpiewny compressor. Daje świetny długi sustain i pełne brzmienia. Dzięki kontroli blend oraz odpowiedniej kontroli tone urządzenie pozwala perfekcyjnie dostosować sygnał wyjściowy. Nie ma tu mowy o przekompresowanym czy przyduszonym brzmieniu. Wielu gitarzystów używa efektu kompresji przed drive, aby zapobiec statyczności zakresu brzmienia i brakiem odczuć artykulacyjnych. Z drugiej strony, używanie kompresora za drive bardzo często pomaga wygładzić brzmienie, dać długi sustain oraz okrągły i miękki dźwięk. W tym urządzeniu mamy obie te opcje, które możemy w każdej chwili zmienić, używając małego przełącznika FX order.

PODSUMOWANIE

Aria z pewnością zalicza się do pierwszej ligi efektów. Nie ma tu kompromisów. Jest solidna obudowa, rasowe brzmienie, doskonała jakość i spore możliwości. Myślę, że jak na tak dobrze grający efekt zrobiony w USA, cena jest odpowiednia. Suma jest znacząca, ale pamiętajmy, że obudowa jest jedna, a efekty dwa – i to światowej klasy! =

// Jak przyznaje sam twórca, układ overdrive jest odświeżony i oparty o lampowe brzmienie. Mamy tu zakres od transparentnego i czystego brzmienia, znanego z efektu White Sands, po mocny overdrive pochodzący z układu Red Dirty. Przyznam szczerze, że już dawno nie testowałem urządzenia, które sprawdza się świetnie przez większość zakresu drive.